

Mesiące

Cześć Olku,

przepraszam, że tak długo nie pisałem, ale miałem bardzo napięty¹ rok. W lutym po naszym spotkaniu w Gdańsku musiałem dużo się uczyć, aby mieć dobre stopnie w końcu roku szkolnego. W marcu zapisałem się na dwumiesięczny kurs z języka angielskiego, na który chodziłem w kwietniu i maju. W czerwcu skończyłem rok szkolny i od razu pojechałem na kolonie 3 do Anglii, gdzie byłem całe trzy tygodnie. Ten kraj bardzo mi się spodobał, no i przy okazji poćwiczyłem język angielski. Po powrocie do domu w sierpniu pojechałem z rodzicami nad morze. Pogoda dopisała, więc opalałem się i dużo się kąpałem. We wrześniu również jak ty poszedłem do szkoły. Nie chciało mi się uczyć po tak pięknych wakacjach, ale w październiku miałem wziąć udział w olimpiadzie z matematyki, gdzie dostałem trzecie miejsce. W listopadzie, jak wiesz, obchodziłem swoje urodziny. Bardzo Ci dziękuję za tak miłe życzenia. Teraz w grudniu czekam na prezenty od św. Mikołaja i Boże Narodzenie. W styczniu już będę wiedzieć, gdzie pojedziemy z klasą na ferie i może znów się przypadkowo spotkamy, jak w zeszłym roku. Byłoby zabawnie.

A co u Ciebie? Jak minął Twój rok? Co planujesz na święta i ferie?

Pozdrawiam serdecznie.

Paweł.